











Jadwiga Jędrzejowska – fotografia portretowa, 1933 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Jadwiga Jędrzejowska urodziła się 15 października 1912 r. w Krakowie. Pochodziła z ubogiej rodziny robotniczej, ojciec pracował w zakładzie oczyszczania miasta.

Wychowała się tuż koło kortów tenisowych Akademickiego Związku Sportowego. Ponadprzeciętnie rozwinięta fizycznie, konkurowała we wszystkim również z chłopcami.





Jadwiga Jędrzejowska na korcie, lata 1927-1934. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Gdy miała 10 lat, ojciec wystrugał jej z drewna pierwszą rakietę.

Kiedy kładłam się spać, układałam ją pod poduszką, tak jak inne dziewczynki ukochaną lalkę – wspominała po latach.





Jadwiga Jędrzejowska na kortach Legii w Warszawie, 1935 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Zarabiała początkowo podawaniem piłki na korcie i jako sparing partnerka zamożnych graczy, głównie mężczyzn.

W wieku 13 lat, po burzliwych dyskusjach w klubie AZS, została przyjęta na członka sekcji tenisowej. Główną przeszkodą w przyjęciu był jej młody wiek. Teoretycznie nie było ograniczeń klasowych czy narodowościowych, ale jej ubogie pochodzenie było źle oceniane. Przeciw jej kandydaturze głosowała m.in. Wanda Dubieńska, najlepsza polska tenisistka lat 20.





Tenisowe mistrzostwa Polski w Katowicach, sierpień 1933 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

W "Przeglądzie Sportowym" pisano o niej tak:

"Jadwiga Jędrzejowska stała się rewelacją tegorocznych mistrzostw, takich drajwów chyba nikt w Polsce nie ma. A zaciętość, a talent! Dziewczyna zupełnie instynktownie wyczuwa każdą piłkę i kasuje instynktownie, wszystko to u niej wrodzone."





Dża-Dża na kortach Wimbledonu, czerwiec 1932 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Z powodu gry w tenisa miała kłopoty z edukacją. Przed wojną nie można było należeć do klubów sportowych i jednocześnie się uczyć. W związku z tym sportowcy używali pseudonimów i fałszywych personaliów.

Jędrzejowską wyrzucono ze szkoły średniej, ale wystosowała podanie do Polskiego Związku Tenisa i dostała zgodę na dalszą naukę. Maturę zdała w trybie eksternistycznym. W gazetach pisano złośliwe o tym fakcie: "Matura za osiągnięcia sportowe".





Międzynarodowy Turniej Tenisa Ziemnego w Queen`s Club w Londynie, 1932 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Ponieważ pochodziła z biednej rodziny i nie mogła jako amatorka zarabiać na sporcie, zmagała się z dużymi problemami finansowymi. Klub np. musiał kupić jej przepisowy strój na mistrzostwa Polski, ponieważ nie miała na niego pieniędzy.





Mecz tenisowy o Puchar Davisa Polska – Dania w Warszawie, lipiec 1934 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

W 1934 r. przeniosła się do Warszawy, do klubu Legii, ponieważ zapewniono jej tam pracę.

Była przedstawicielką marki Dunlop, której rakietami grała też na korcie.





Wyjazd do Londynu na Międzynarodowy Turniej Tenisa Ziemnego, marzec 1933 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Była tak popularna, że powstał nawet film "Jadzia" z Jadwigą Smosarską, inspirowany jej karierą.

W Anglii i USA nazywano ją "Jed" lub "Ja-Ja", ze względu na zbyt trudne dla Anglosasów nazwisko.





Na zdjęciu: Jędrzejowska podczas pobytu w Hollywood. Amerykańscy aktorzy składają autografy na ogipsowanej, kontuzjowanej podczas turnieju nodze tenisistki, 1937 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. Była także bardzo lubiana. "Przegląd Sportowy" zamieścił o niej taką notkę:

"Bo proszę sobie tylko pomyśleć: jedzie sobie Jędrzejowska to do Londynu, to do Monte Carlo, czy do jakiegoś Meranu. Samotna, z dala od domu, z dala od rodziny. Nie bójcie się o Jędrzejowską, ona nie zginie. To zadziwiające jak ona umie sobie dać radę w życiu. Wszędzie czuje się świetnie, wszędzie ma przyjaciół".





W drodze do Stanów Zjednoczonych na Międzynarodowy Turniej Tenisa Ziemnego, lipiec 1937 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Jeszcze przed wybuchem wojny popłynęła za ocean, sponsorzy zafundowali jej rejs transatlantykiem "Queen Mary".

Podczas jednego z meczów wdała się w kłótnię z dosadnie komentującym wydarzenia Charlie Chaplinem. Wymiana zdań przerodziła się w przyjaźń ze słynnym komikiem. Korespondowali aż do śmierci aktora.





Tenisowe mistrzostwa Bydgoszczy, prezydent miasta, Leon Barciszewski, wręcza kwiaty zwyciężczyni, wrzesień 1933 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Zdobyła 62 tytuły mistrzyni kraju, ponadto 27 razy triumfowała w międzynarodowych mistrzostwach Polski.

Jej przewaga nad krajowymi rywalkami była tak duża, że w 1937 r. związek tenisowy przyznał jej tytuł mistrzyni Polski bez gry.





Międzynarodowy Turniej Tenisa Ziemnego w West Wickham, Dża-Dża odbiera gratulacje od pokananej w finale, marzec 1935 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. Sławę zdobyła jednak przede wszystkim na kortach światowych. W 1931 r. debiutowała na Wimbledonie, ale odpadła w I rundzie. Na tym samym turnieju w 1937 r. osiągnęła finał, co było największym sukcesem w historii polskiego tenisa, aż do 2020 r.



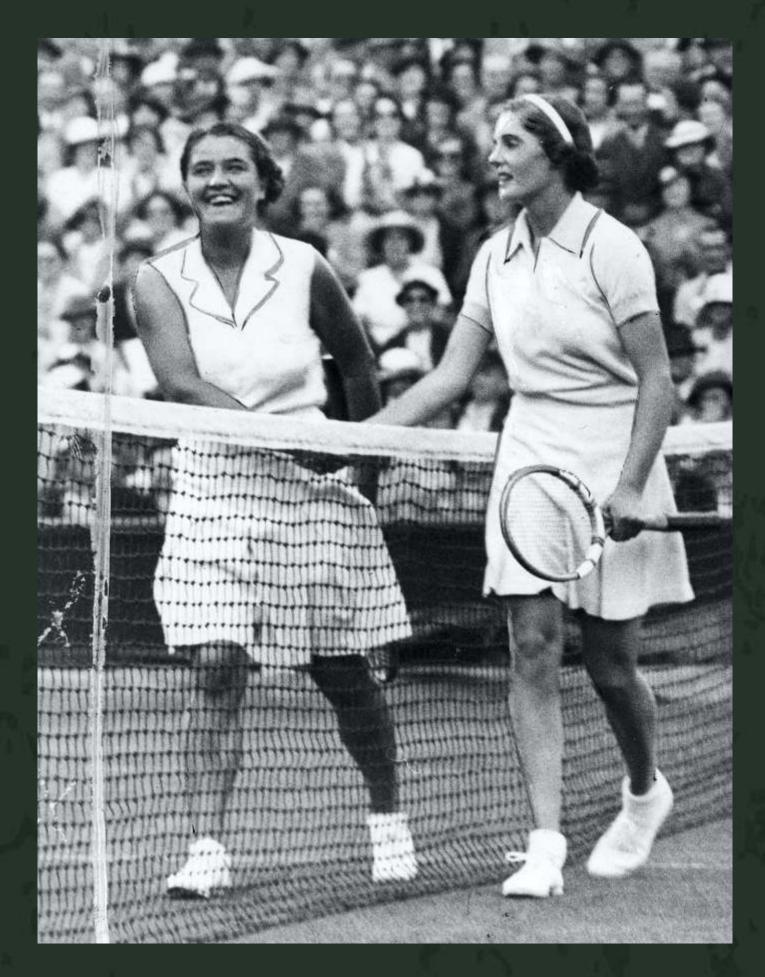


Turniej tenisowy na kortach Rolland Garros w Paryżu, maj 1934 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Po wimbledońskim finale mówiła, że zaledwie sześć piłek dzieliło ją od zwycięstwa.

Chyba przestraszyłam się, że mogę wygrać. Angielka szybko odrobiła teren. Ja zerwałam się jeszcze do walki, gdy Round miała 5:4 i 40:15, to znaczy dwa meczbole. Wyciągnęłam tego gema, wyrównałam na 5:5, ale potem już spasowałam.



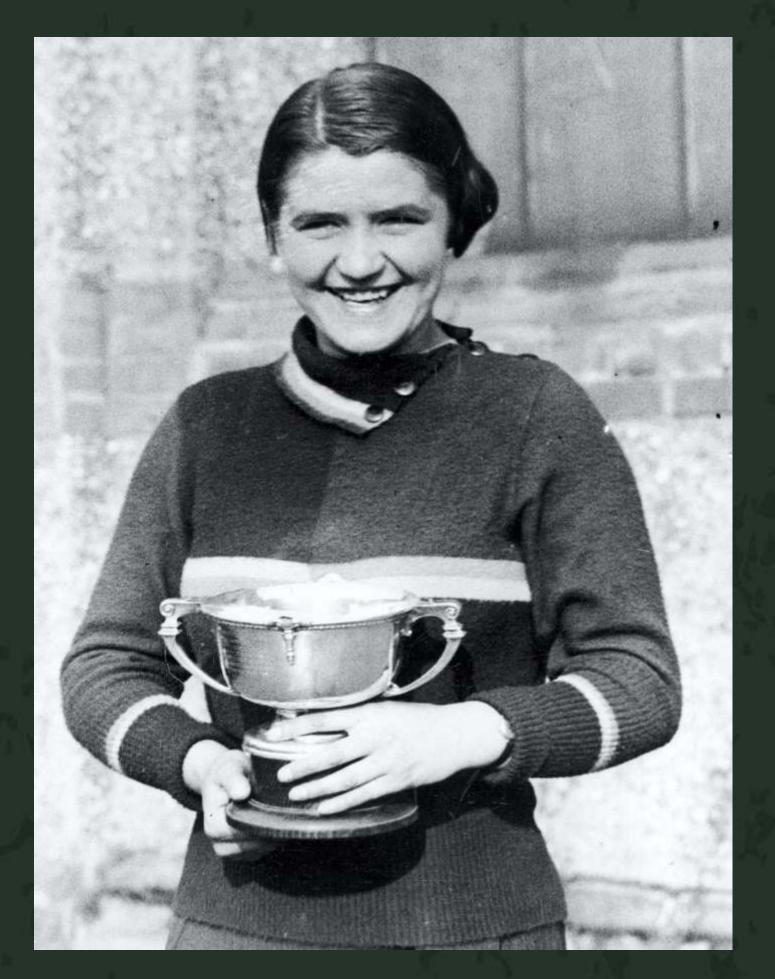


Turniej tenisowy na kortach Wimbledonu, Kay Stammers (z prawej) gratuluje Dża-Dży wygranej, czerwiec 1936 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Na kortach wyróżniała się uśmiechem, dzielnie znosiła porażki i trudności. W prasie amerykańskiej pisano o niej:

"Musiała dopiero przyjechać mała Polka, żeby pokazać naszym tenisistkom, iż można przegrywać z uśmiechem".





Międzynarodowy Turniej Tenisa Ziemnego na kortach Dulwich w Londynie, marzec 1933 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Do rozpoczęcia wojny wygrywała jeszcze wielokrotnie w najważniejszych zawodach w Europie i Stanach Zjednoczonych.





Jadwiga Jędrzejowska i król Szwecji Gustav V, 1936 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Na początku okupacji Jędrzejowska – razem z innymi sportowcami, m.in. Januszem Kusocińskim – w budynku przy ulicy Jasnej otworzyła gospodę "Pod Kogutem". Gospoda została zamknięta w 1940 r. z powodu aresztowania Kusocińskiego i częstych odwiedzin Niemców. Potem pracowała w fabryce butów. Kilka razy proponowano jej wyjazd z kraju: ambasada amerykańska, król szwedzki Gustaw V, z którym grywała na Riwierze Francuskiej, wreszcie Niemcy. Za każdym razem odmawiała pod pretekstem, że porzuciła już granie w tenisa. Dlatego przez ponad 5 lat nie pojawiała się na korcie.



Wyjazd na Rivierę na Międzynarodowy Turniej Tenisa Ziemnego, styczeń 1938 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. Jej mieszkanie spaliło się w czasie Powstania Warszawskiego, a ona sama musiała uciekać z siostrą do Żyrardowa. Medal z Wimbledonu odnalazła w gruzach Warszawy.





W drodze do USA na Międzynarodowy Turniej Tenisa Ziemnego na stacji Waterloo, lipiec 1937 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Po wojnie wyszła za mąż za Alfreda Galerta i przeprowadziła się na Śląsk, do Katowic na Brynów. Grała, wygrywała i trenowała do późnych lat, ale już nigdy nie odzyskała dawnej formy. Bezkonkurencyjna była nadal w kraju. Jeszcze w 1962 roku została potrójną mistrzynią kraju: w deblu, w singlu i w miksie. Ale za granicą nie odnosiła już znaczących sukcesów. Zajmowała się trenowaniem innych tenisistek, była aktywną działaczką, ale nie wychowała żadnej następczyni. Zmarła w 1980 r. w Katowicach.







Opracowanie:

KONCEPT Kultura

Monika Rejtner Anna Osiadacz Anna Piątkowska Zygmunt Fit

Film "Dża-Dża" sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Projekt finansowany ze środków budżetu Państwa w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości oraz odbudowy polskiej państwowości.